

**(II Romanista - P.Torri) Chris Smalling przebywa na wakacjach. Od wczoraj. Zostając zwolnionym z treningu, który zrobił wczoraj Fonseca swoim graczom z myślą o Seville. Angielski obrońca wyleciał z rodziną, żegnając się ze wszystkimi, w nadziei, że jest to "do zobaczenia". Bowiem w tej chwili nie jest już graczem Romy. Potwierdzenie, jeśli w ogóle było takie potrzebne, pojawiło się wczoraj wieczorem, gdy została ogłoszona oficjalnie lista UEFA. Nie było na niej angielskiego obrońcy.**

Przeciąganie liny z Manchesterem United, aby przynajmniej wydłużyć wypożyczenie do ewentualnego półfinału (gdzie w teorii mogłyby się spotkać dwie drużyny) zakończyło się na niczym. Angielski klub może jest najbogatszy na świecie, ale w tej sprawie zachował się jak biedak, żądając, nawet, pieniędzy za pojedyncze mecze, w stylu 300 tysięcy za spotkanie. To wstyd, przy którym powinna w pewien sposób zainterweniować UEFA, przede wszystkim ze względu na anomalię, którą jest ten sezon. Fonseca nie jest zadowolony z takiego zakończenia, ale zrozumiał sytuację, prosząc by klub zrobił wszystko co możliwe, by gdy zakończy się przygoda w Lidze Europy (z nadzieją na 21 sierpnia w Kolonii) spróbować kupić gracza, uznając Anglika za punkt odniesienia w obronie, którą ma w myślach na przyszły sezon. Sprawa, podsumowując, nie jest zamknięta. Będą rozmowy na ten temat w przyszłości, choć nie można lekceważyć pogorszenia relacji między dwoma klubami.

Być może w przyszłości, przy naciskach gracza, który chciałby zostać w zespole Giallorossich, angielski klub obniży żądania za kartę, które do ostatnich chwil negocjacji nie zeszły poniżej 18 mln funtów czyli około 20 mln euro. W tej sytuacji Roma będzie miała szansę negocjować z kimś innym jak Samuel Umtiti, Francuz o kameruńskich korzeniach, środkowy obrońca, który został zaoferowany w Trigorii w ostatni piątek, określając, że może zostać pozyskany nawet na wypożyczenie. Francuz nosi od 2016 roku barwy Barcelony (kupiony z Lyonu za 25 mln euro, już amortyzowane przez cztery lata), w ostatnim sezonie grał bardzo mało, chce zmienić otoczenie i kataloński klub, również ze względu na jego wysokie zarobki i wygasający w 2023 roku kontrakt, jest gotowy sprostać jego pragnieniom.

Przy okazji graczy oferowanych Romie, pojawiają się nowości. Tym razem jeśli chodzi o rolę prawego obrońcy. Chodzi o Hiszpana Hectora Bellerina, rocznik 1995, którego karta jest od 2011 roku własnością Arsenalu, gdy Kanonierzy wyciągnęli go ze szkółki Barcelony za precyzyjnym wskazaniem Wengera. Również jego umowa wygasa w 2023 roku, ale Arsenal chce odnowić kadrę za wskazaniem trenera Artety. Bellerin jest wśród graczy znajdujących się na wylocie, również na wypożyczenie. Nie jest ot jednak łatwa operacja. Roma ma przepych na tej pozycji. Najpierw musi sprzedać Florenziego i znaleźć rozwiązanie dla Karsodrupa, pozostając przy tym, że nie będzie wydłużenia wypożyczenia Zappacosty. Jeśli wydarzy się to wszystko, wówczas nazwisko Bellerina, który ma tego samego agenta co Pau Lopez, może być brane pod uwagę.

Autor: abruzzo